

Św. Szczepana - pierwszego męczennika

W święto pierwszego
męczennika podajemy tekst
Benedykta XVI (10-I-2007).

26-12-2023

Św. Szczepan jest najbardziej
reprezentatywnym członkiem grupy
siedmiu towarzyszy. Tradycja
dopatruje się w tej grupie początków
przyszłego urzędu «diakonów», choć
trzeba zaznaczyć, że to określenie nie
występuje w Dziejach Apostolskich.

W każdym razie na znaczącą rolę Szczepana wskazuje to, że Łukasz w tej ważnej księdze poświęca mu całe dwa rozdziały.

Łukaszowy przekaz zaczyna się stwierdzeniem, że w obrębie pierwotnego Kościoła jerozolimskiego istniał pewien podział: wprawdzie składał się on w całości z chrześcijan pochodzenia żydowskiego, ale niektórzy z nich urodzili się na ziemi Izraela, i nazywano ich «Hebrajczykami», natomiast inni wyznający starotestamentalną wiarę żydowską pochodzili z diaspory greckojęzycznej — tych zwano «hellenistami». Ta sytuacja zrodziła problemy: najbardziej potrzebujący spośród hellenistów, zwłaszcza wdowy pozbawione wszelkiego oparcia w społeczeństwie, obawiali się, że mogą być pomijani przy codziennym rozdawaniu jałmużny. Aby do tego nie doszło, apostołowie

postanowili oddać się modlitwie i posłudze słowa — ich głównej posłudze, a niesienie pomocy, czyli społeczną posługę charytatywną, powierzyli «siedmiu mężom, cieszącym się dobrą sławą, pełnym Ducha i mądrości» (por. Dz 6, 2-4). Dlatego, jak pisze Łukasz, idąc za sugestią apostołów, uczniowie wybrali siedmiu mężów. Znamy nawet ich imiona. Wybrano: «Szczepana, męża pełnego wiary i Ducha Świętego, oraz Filipa, Prochora, Nikanora, Tymona, Parmenasa i Mikołaja. Przedstawili ich Apostołom, którzy, modląc się, położyli na nich ręce» (Dz 6, 5-6).

Gest nałożenia rąk może mieć różne znaczenie. W Starym Testamencie oznacza on przede wszystkim przekazanie ważnego zadania; w ten sposób Mojżesz wyznaczył swego następcę Jozuego (por. Lb 27, 18-23). Również Kościół Antiochii posłużył się tym gestem, wysyłając Pawła i

Barnabę z misją do narodów świata (por. Dz 13, 3). Do analogicznego nałożenia rąk na Tymoteusza w celu przekazania mu oficjalnego zadania nawiązują dwa

Pawłowe listy do niego skierowane (por. 1 Tm 4, 14; 2 Tm 1, 6). tym, że chodziło o ważny gest, wymagający rozeznania, można wnioskować, czytając w Pierwszym Liście do Tymoteusza: «Na nikogo rąk pośpiesznie nie nakładaj ani nie bierz udziału w cudzych grzechach» (5, 22). Widzimy więc, że gest nałożenia rąk nabiera cech znaku sakramentalnego. W wypadku Szczepana i towarzyszy chodzi niewątpliwie o oficjalne przekazanie przez apostołów zadania i jednocześnie o uproszenie łaski do jego wypełnienia.

Najważniejszą rzeczą, na którą trzeba zwrócić uwagę, jest to, że oprócz posług charytatywnych

Szczepan pełni również misję ewangelizacyjną wśród swoich rodaków, tak zwanych «hellenistów». Łukasz w istocie podkreśla fakt, że «pełen łaski i mocy» (Dz 6, 8), w imię Jezusa przedstawia on nową interpretację Mojżesza oraz prawa Bożego, odczytując na nowo Stary Testament w świetle przepowiadanej nauki o śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. To nowe odczytanie Starego Testamentu, odczytanie w perspektywie chrystologicznej, wywołuje reakcje Żydów, przyjmujących jego słowa jako bluźnierstwo (por. Dz 6, 11-14). Z tego powodu zostaje skazany na ukamienowanie. Św. Łukasz przekazuje nam ostatnią mowę świętego, stanowiącą syntezę jego przepowiadania. Podobnie jak Jezus pokazał uczniom w Emaus, że cały Stary Testament mówi o Nim, o Jego krzyżu i zmartwychwstaniu, tak św. Szczepan, zgodnie z nauczaniem Jezusa, odczytuje cały Stary

Testament w kluczu chrystologicznym. Pokazuje, że tajemnica krzyża jest w centrum dziejów zbawienia opisywanych w Starym Testamencie; ukazuje, że rzeczywiście ukrzyżowany i zmartwychwstały Jezus wieńczy owe dzieje.

Pokazuje również, że kult świątyni już się zakończył i że zmartwychwstały Jezus jest nową, prawdziwą «świątynią». Właśnie to «nie» w odniesieniu do świątyni i jej kultu spowodowało skazanie św. Szczepana, który w owym momencie — jak mówi nam św. Łukasz — patrząc w niebo, ujrzał chwałę Bożą i Jezusa, stojącego po prawicy Boga. A widząc niebo, Boga i Jezusa, św. Szczepan rzekł: «Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Boga» (Dz 7, 56). Następuje jego męczeństwo, w istocie przeżywane na wzór męki Jezusa, powierza on bowiem «Panu

Jezusowi» swego ducha i modli się, aby grzech jego zabójców nie był im policzony (por. Dz 7, 59-60).

Tradycja wskazuje miejsce męczeństwa Szczepana w Jerozolimie za Bramą Damasceńską, w niewielkiej odległości od niej w kierunku północnym, gdzie obecnie wznosi się właśnie kościół Saint-Étienne (św. Szczepana), w pobliżu prowadzonej przez dominikanów znanej École Biblique. Po zabiciu Szczepana, pierwszego męczennika Chrystusa, rozpoczęło się w Jerozolimie prześladowanie uczniów Jezusa (por. Dz 8, 1), pierwsze w dziejach Kościoła. Stało się ono konkretnym powodem, który skłonił grupę chrześcijan judeohellenistycznych do ucieczki z Jerozolimy i doprowadził do rozproszenia. Po wypędzeniu z Jerozolimy stali się oni wędrownymi misjonarzami: «Ci, którzy się rozproszyli, głosili w drodze

słowo» (Dz 8, 4). Prześladowanie i rozproszenie, które po nim nastąpiło, przyczyniły się do rozwoju misji. W ten sposób Ewangelia szerzyła się w Samarii, w Fenicji oraz w Syrii, aż po wielkie miasto Antiochię, gdzie według Łukasza, była ona po raz pierwszy głoszona również poganom (por. Dz 11, 19-20) i gdzie także po raz pierwszy zabrzmiało określenie «chrześcijanie» (Dz 11, 26).

Św. Łukasz zauważa w szczególności, że kamienujący Szczepana «złożyli swe szaty u stóp młodzieńca, zwanego Szawłem» (Dz 7, 58), tego samego, który z prześladowcy stanie się wielkim apostołem Ewangelii. Oznacza to, że młody Szaweł musiał słyszeć przepowiadanie Szczepana i znać jego zasadnicze treści. Św. Paweł był prawdopodobnie pośród tych, którym «zawrzały gniewem (...) serca i zgrzytali zębami na niego» (Dz 7, 54), gdy słyszeli tę mowę. I tu możemy dostrzec

cudowne działanie Opatrzności Bożej. Szaweł, który przeciwstawiał się zawzięcie wizji Szczepana, po spotkaniu ze zmartwychwstałym Chrystusem na drodze do Damaszku zaczyna odczytywać Stary Testament w perspektywie chrystologicznej, tak jak to czynił Pierwszy Męczennik, pogłębia je, uzupełnia i w ten sposób staje się «Apostołem Narodów». I naucza, że prawo zostało wypełnione na Chrystusowym krzyżu, a wiara w Chrystusa, zjednoczenie z miłością Chrystusa jest prawdziwym wypełnieniem całego prawa. Oto treść przepowiadania Pawła. W ten sposób wykazuje on, że Bóg Abrahama staje się Bogiem wszystkich. Wszyscy wierzący w Jezusa Chrystusa, jako synowie Abrahama, stają się uczestnikami obietnic. W misji św. Pawła wypełnia się wizja Szczepana.

Historia Szczepana wiele nam mówi. Poucza nas, na przykład, że nie

należy nigdy oddzielać społecznego zaangażowania charytatywnego od odważnego głoszenia wiary.

Szczepan był jednym z siedmiu, odpowiedzialnych przede wszystkim za dzieła miłosierdzia. Ale nie można było oddzielić dzieł miłości od głoszenia słowa. Tak więc, pełniąc dzieła miłosierdzia, głosi Chrystusa ukrzyżowanego i godzi się nawet na męczeństwo. Oto pierwsza lekcja, jakiej możemy się nauczyć patrząc na postać św. Szczepana. Dzieła miłosierdzia i głoszenie są nierozłączne. Św. Szczepan mówi nam przede wszystkim o Chrystusie, o ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Chrystusie, stanowiącym centrum dziejów i naszego życia. Możemy zrozumieć, że krzyż jest zawsze w centrum życia Kościoła, a także naszego osobistego życia. W dziejach Kościoła zawsze będzie męka, prześladowanie. I właśnie prześladowanie, zgodnie ze znanym zdaniem Tertuliana, staje się

źródłem misji dla nowych chrześcijan. Przytaczam jego słowa: «Jest nas coraz więcej, ilekroć kosicie nas: nasieniem jest krew chrześcijan» (Apologetyk 50, 13: Plures efficimur quoties metimur a vobis: semen est sanguis christianorum; tłum. Jan Sajdak, Poznań 1947). Ale również w naszym życiu krzyż, który zawsze nam towarzyszy, staje się błogosławieństwem. Przyjmując krzyż, wiedząc, że staje się on i jest błogosławieństwem, uczymy się radości chrześcijańskiej nawet w chwilach trudności. Wartość świadectwa jest niezastąpiona, ponieważ do niego prowadzi Ewangelia, a karmi się nim Kościół. Niech św. Szczepan nauczyci nas korzystać z tych lekcji; niech nas nauczyci umiłowania krzyża, ponieważ on jest drogą, którą Chrystus wciąż do nas na nowo przychodzi.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/sw-szczepana-pierwszego-
meczennika/](https://opusdei.org/pl-pl/article/sw-szczepana-pierwszego-meczennika/) (15-03-2026)